

POSTANOWIENIE

Dnia 4 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z odwołania A. O.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
o prawo do emerytury,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw
Publicznych w dniu 4 sierpnia 2016 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 29 lipca 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 lipca 2015 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w S. i oddalił odwołanie A.O. wniesione od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmawiającej prawa do emerytury.

W sprawie nie było sporne, że wnioskodawca spełnił większość warunków uprawniających do emerytury, poza wykazaniem okresu pracy w szczególnych warunkach. Problemатyczny pozostawał okres zatrudnienia w P. S.A. w W. Oddział M. „G.” w W. od 11 stycznia 1980 r. do 31 grudnia 2000 r.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że Rozdzielnia Gazu G., gdzie pracował ubezpieczony, zajmowała się eksploatacją gazociągów, włączaniem nowych odbiorców do czynnych gazociągów, wymianą gazomierzy. Do obowiązków ubezpieczonego jako monter gazociągów i instalacji gazowych należało: usuwanie awarii, wykonywanie prac planowych związanych z gazem tj. remonty, podłączenia

nowego odbiorcy, likwidacja nieszczelności na sieci gazowej, wykonywanie nowego odcinka gazociągu, wymiana starego gazociągu na nowy. W brygadzie było 4-5 monterów, którzy posiadali prawa jazdy. Na miejsce zleconych prac brygada monterów jechała samochodem służbowym, którym kierował jeden z monterów. Ubezpieczony będąc monterem dowoził brygadę na miejsce prac, czy awarii, a następnie razem z brygadą pracował jako monter. Monterzy pracowali na obszarze 8 gmin powiatu g. i obsługując ten teren wyjeżdżali do awarii i wykonywania prac planowych. Dojazd w najdalsze miejsce, gdzie były wykonywane prace mógł zajmować ok. 30 min. w jedną stronę. Jak ubezpieczony zrobił kurs na operatora sprzętów to jako monter był też odpowiedzialny za pracę sprzętów wykorzystywanych do prac przy zakładaniu nowych linii gazociągów, czy usuwaniu usterek np. przy kuciu asfaltu, nabijaniu ciśnienia. Wykorzystywanie tego sprzętu było związane z pracą montera. Ubezpieczony pracę montera gazociągów i sieci gazowych wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W ocenie Sądu pierwszej instancji ustalenia te pozwalały na uznanie, że wnioskodawca wykonywał prace w szczególnych warunkach w rozumieniu wykazu A działu IV, poz. 30 - wytwarzanie, oczyszczenie i przesyłanie gazu węglowego i zlewnego (przemysł gazowniczy), stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, w związku z wykazem A, dział IV, poz. 30 pkt 15 i 16 (monter instalacji gazowej, monter sieci gazowej) zarządzenia nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 12 sierpnia 1983 r. w sprawie określenia stanowisk pracy w resorcie górnictwa i energetyki, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach.

Sąd Apelacyjny nie zakwestionował ustaleń faktycznych. Dokonał jednak odmiennej oceny prawnej. W jego przekonaniu, w stanie faktycznym sprawy, nie można mówić, że wnioskodawca wykonywał pracę montera gazociągów wymienioną w wykazie A dział IV poz. 30 rozporządzenia. Sąd przypomniał, że pozycja 30 tego Działu (przyporządkowanego do branży Chemia) stanowi o „wytwarzaniu i oczyszczaniu gazu syntezowego oraz produkcji amoniaku i metanolu”, a w tego rodzaju pracach wnioskodawca nie uczestniczył. Sąd drugiej instancji zwrócił uwagę na dział I dotyczący „górnictwa”, który pod poz. 3 wymienia

wprawdzie prace związane z gazem, jednak dotyczą one wyłącznie wydobywania, obróbki i przeróbki surowców skalnych oraz wydobywania ropy naftowej i gazu. Sąd odwoławczy zauważył, że tego typu czynności wnioskodawca nie wykonywał.

W ocenie Sądu drugiej instancji bez znaczenia było, że stanowisko montera gazociągów wymienione zostało w zarządzeniu nr 17 Ministra Górnictwa i Energetyki z 12 sierpnia 1983 roku. W jego ocenie znaczenie mają tylko takie rodzaje prac, które zostały wskazane w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W rezultacie Sąd Apelacyjny ocenił, że wnioskodawca nie wykazał wymaganego 15 letniego okresu pracy w szczególnych warunkach.

Skargę kasacyjną wywiódł wnioskodawca. Zarzucił rozstrzygnięciu naruszenie przepisów postępowania:

- art. 382 k.p.c. w zw. z art. 45 ust. 1 i art. 177 Konstytucji RP poprzez nie uwzględnienie zebranego w sprawie materiału dowodowego, zaniechanie poczynienia ustaleń koniecznych do rozstrzygnięcia i nie rozpoznanie wszystkich materialnoprawnych aspektów sprawy, a w szczególności zaniechanie przez Sąd drugiej instancji własnych ustaleń faktycznych w zakresie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a dotyczących rozważenia, która norma z wykazu A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze miała zastosowanie zamiast tej błędnie wskazanej przez Sąd Okręgowy oraz przy orzeczeniu reformatoryjnym ograniczenie rozstrzygnięcia jedynie do oceny zasadności zarzutów apelacyjnych, w następstwie czego doszło do nieprzestrzegania kompetencji rozpoznawczych i kontrolnych sądu odwoławczego i niespełnienie jego procesowej funkcji, co więcej naruszenia te miały istotny wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, gdyż prawidłowy tok postępowania dałby możliwość oceny niniejszej sprawy przez pryzmat art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej.

- art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób uniemożliwiający kontrolę kasacyjną motywów jakimi kierował się sąd.

Dodatkowo w ocenie skarżącego doszło do uchybienia przepisom prawa materialnego:

- art. 184 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych w zw. z § 2 i § 4 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu przez Sąd Apelacyjny że, wykonywana przez skarżącego praca nie mieści się w dyspozycji normatywnej pojęcia „w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze” o którym mowa w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., w sytuacji, gdy transport gazu ziemnego odbywa się m.in. poprzez sieci gazociągów, co tym samym jest pracą przy transporcie surowca wybuchowego, jakim jest gaz ziemny, a w konsekwencji, stanowi „transportowanie oraz konfekcjonowanie surowców, półproduktów i wyrobów gotowych - pylistych, toksycznych, żrących, parzących i wybuchowych”, o których mowa w załączniku do ww. rozporządzenia w Wykazie A, Dział IV poz. 40, co tym samym przesądza, że jest to praca wykonywana w szczególnych warunkach;

- § 2 oraz § 4 ust. 1 pkt 3 w zw. dyspozycją z poz. 40, dział IV Wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze poprzez ich niezastosowanie i nieuwzględnienie prac wymienionych w tych przepisach a wykonywanych przez skarżącego.

Uzasadniając wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej skarżący stwierdził, że jest ona oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), bowiem w toku postępowania apelacyjnego i podejmowanych czynności decyzyjnych związanych z wydaniem zaskarżonego orzeczenia nie została zrealizowana funkcja rozpoznawcza, jak i kontrolna sądu. W ocenie wnioskodawcy Sąd drugiej instancji nie może poprzestać na ustosunkowaniu się do zarzutów skarżącego, lecz musi - niezależnie od ich treści - dokonać ponownych, własnych ustaleń. Stosownie do wyników tych ustaleń, powinien zastosować właściwe przepisy prawa materialnego, a więc także usunąć ewentualne błędy prawne sądu pierwszej instancji, niezależnie od tego, czy zostały one wyknięte w apelacji. W rezultacie, Sąd Apelacyjny miał

obowiązek w uzasadnieniu precyzyjnie przedstawić podstawę faktyczną oraz w związku z wydaniem orzeczenia reformatoryjnego na nowo omówić cały zgromadzony w sprawie materiał dowodowy i odnieść do niej własne rozważania prawne. Skarżący argumentował, że w niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny ograniczył się jedynie do wskazania, że Sąd Okręgowy wadliwie uznał, iż ubezpieczony wykonywał prace wymienione pod pozycją 30 działu IV załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, nie rozważając, w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności dowodów z zeznań świadków, czy rodzaj wykonywanej pracy przez ubezpieczonego wypełnił inną dyspozycję wymienioną w wykazie A dziale IV załącznika do ww. rozporządzenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie nadaje się do rozpoznania merytorycznego.

Środek zaskarżenia ubezpieczonego opiera się na ścisłym powiązaniu aspektu procesowego i materialnoprawnego. Skarżący dąży do zakwalifikowania pracy wnioskodawcy do innej kategorii wskazanej w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. W tym celu twierdzi, że doszło do uchybienia § 2 oraz § 4 ust. 1 pkt 3 w związku dyspozycją z poz. 40, dział IV Wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W jego ocenie sposób procedowania Sądu drugiej instancji uniemożliwił ocenę w tym kontekście.

Odpowiadając na tak określone przez wnioskodawcę dążenie trzeba wskazać na rozważania Sądu Najwyższego zawarte w wyroku z dnia 14 kwietnia 2015 r., II UK 214/14, LEX nr 1681886. Stwierdzono w nim, że czynności monterów instalacji gazowych nie mogą zostać zakwalifikowane w ramach działu IV pkt 40 (jak również pkt 19) wykazu A załącznika do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. Oznacza to, że nie mogło dojść w oczywisty sposób do uchybienia przepisom

prawa materialnego, a tym samym ewentualne uchybienia przepisom prawa procesowego, nie mogły mieć istotnego wpływu na wynik sprawy.

Skarga kasacyjna podlega przyjęciu do rozpoznania jeśli przy rozpoznaniu sprawy pojawi się istotne zagadnienie jurydyczne albo potrzeba analizy prawnej. Wówczas Sąd Najwyższy ma możliwość podjęcia działań zmierzających do ujednolicenia orzecznictwa. Wnioskodawca nie twierdzi, że aspekt ten wystąpił w przedmiotowej sprawie. Koncentruje się na konstrukcji określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepis ten daje Sądowi Najwyższemu możliwość reagowania, gdy sąd powszechny w sposób oczywisty naruszy prawo. Zważywszy na funkcje przypisane Sądowi Najwyższemu jasne jest, że kategoria ta może uruchomić postępowanie kasacyjne jedynie w wyjątkowych wypadkach, jeśli dla przeciętnego prawnika, jest niewątpliwe i z góry widoczne, że podstawy skargi kasacyjnej są oczywiście uzasadnione. Wówczas w interesie publicznym leży wyeliminowanie wadliwego rozstrzygnięcia z obrotu prawnego.

Spoglądając z tej perspektywy trudno uznać, że doszło w oczywisty sposób do naruszenia prawa materialnego, skoro w analogicznej sprawie Sąd Najwyższy zajął przeciwne stanowisko względem twierdzeń wnioskodawcy (w zakresie możliwości kwalifikowania pracy monterów instalacji gazowych jako pracy wskazanej w załączniku A, dział IV, poz. 40). Oczywiście naruszenie przepisów postępowania ma miejsce tylko wówczas, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.). W rezultacie nie odniesienie się przez Sąd drugiej instancji do lansowanej w skardze kasacyjnej podstawy prawnej (działu IV, poz. 40, załącznika A do rozporządzenia) nie stanowi o oczywistości skargi kasacyjnej.

Pozostając przy wątku proceduralnym, za dyskusyjne należy uznać, że doszło do uchybienia art. 382 k.p.c. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynika, że Sąd Apelacyjny oparł się na ustaleniach faktycznych dokonanych w postępowaniu pierwszoinstancyjnym. W takim wypadku, wbrew twierdzeniom skarżącego, nie ma potrzeby ponownego omówienia i rozważenia poszczególnych źródeł dowodowych. Z tego powodu nie mogło również dojść do uchybienia art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c.

Mając na uwadze powyższe rozważania, zgodnie z art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczono jak w sentencji.

